

(Gazzetta.it - C.Zucchelli) Pomiędzy mercato a szpitalem, Eusebio Di Francesco przygotowuje drugi mecz w ciągu czterech dni z Sampą w całkowicie awaryjnej sytuacji. Dziś Roma wróciła do treningów w Trigorii: ćwiczenia rozładowujące dla tych, którzy wybiegli na boisko Marassi, trening dla pozostałych, ale wyjściowa formacja jest niewiadomą.

Na pewno Di Francesco ma tylko defensywę z Alissonem, Manolasem, Fazio i Kolarovem (który jednak nie wygląda najlepiej, ale wydaje się, że to tylko zmęczenie). W środku pola są pewniki, jeśli Strootman i Nainggolan czują się dobrze. Gonalons będzie wyeliminowany przez co najmniej kolejne dwa tygodnie, o trzecie miejsce w składzie walczą Pellegrini i Gerson. Gdyby Lorenzo nie miał problemów, nie byłoby wątpliwości, ale wczoraj opuszczał Genuę z dyskomfortem mięśniowym. Jutro przejdzie testy medyczne, ale Roma, przynajmniej na razie, nie jest zmartwiona. Jeśli odzyskany zostanie De Rossi, wyeliminowany od prawie miesiąca z powodu problemów z łydką, przynajmniej w środku pola Di Francesco będzie spokojniejszy, ale również dla niego jutrzejszy dzień będzie dniem próby.

W ataku rebus jest totalny: Schick, Under i Defrel czują się dobrze fizycznie, ale, z zerem goli w lidze, nie oferują gwarancji wydajności, przynajmniej na razie. Perotti, zastopowany od dwóch meczów z powodu problemu mięśniowego, spróbuje wrócić, tak jak i El Shaarawy, ale żaden z tej dwójki nie jest nawet pewien pojawienia się na ławce. Dalej jest Dzeko: gdzie będzie w niedzielę? W Rzymie czy w Londynie? Na chwilę obecna nie a nowości między Romą i Chelsea i wraz z upływem godzin kibice mają nadzieję, że sprzedaż, której się tak obawiają, może nie dojść do skutku. On sam jest cały czas nieprzekonany - rodzina mniej niż on, - ale w tym samym czasie nie zamierza zostać w Trigorii za wszelką cenę.

Autor: abruzzo